

Jarosław Rzepa

minister sprawiedliwości

Interpelacja nr 3883

Interpelacja w sprawie doręczeń komorniczych

Interpelacja poselska w sprawie doręczeń komorniczych w ramach postępowania cywilnego

Działając na podstawie art. 115 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [2 kwietnia 1997r.](#) (Dz.U. 1997r. nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 14 ust. 1 pkt. 7 ustawy z dnia [9 maja 1996r.](#) o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. 1996r. nr 73, poz. 350), a także art. 192 ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [30 lipca 1992r.](#) (M.P. 1992 nr 26, poz. 185) Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, składam niniejszą interpelację w przedmiocie doręczeń komorniczych w ramach postępowania cywilnego.

Stan faktyczny

Ubiegłoroczna nowelizacja ustawy z dnia [17 listopada 1964r.](#) Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964r. nr 43, poz. 296 ze zm. – zwana dalej: *k.p.c.*) dokonała istotnych zmian w zakresie doręczania pozwu. W poprzednim stanie prawnym przyjmowano fikcję doręczeń w przypadku, gdy pozwany – pomimo dwukrotnego awizowania pierwszego pisma w sprawie – nie dokonał jego odbioru. W uzasadnieniu do projektu nowelizacji (druk Sejmowy nr 3137, Sejmu VIII kadencji) wskazano, iż taki stan rzeczy implikował prowadzenie „fikcyjnych procesów”, które skutkowały bądź zapadnięciem orzeczenia bez udziału pozwanego (uniemożliwiało mu to przedstawienie swoich racji, co leżało w interesie powoda), bądź też – na wniosek „pseudo-pozwanego” składany w toku egzekucji - do późniejszego przywracania terminów na wniesienie środków zaskarżenia, co wydłużało postępowanie (druk Sejmowy nr 3137, Sejmu VIII kadencji, s. 153-154 uzasadnienia do projektu ustawy).

W celu wyeliminowania takiej sytuacji, ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do *k.p.c.* przepisu art. 139¹, statuującego instytucję doręczenia komorniczego. Regulacja ta przewiduje, iż gdy niemożliwe jest doręczenie pozwu stronie, przewodniczący przesyła odpis pisma powodowi i zobowiązuje go do doręczenia tego pisma za pośrednictwem komornika. Na dokonanie tej czynności powód ma dwa miesiące od dnia doręczenia mu rzeczzonego zobowiązania. Wyjątkiem od powyższej zasady jest sytuacja, w której pozwany odmawia

przyjęcia pisma, co zawęża zakres zastosowania tej instytucji wtedy, gdy adres pozwanego rzeczywiście nie jest znany.

Komornik doręcza pismo osobiście, co wynika z art. 3 ust. 4 pkt. 1 ustawy z dnia 22 marca 2018r. o komornikach sądowych (Dz.U. 2018r., poz. 771 – zwany dalej: *u.k.s.*). Może on także stwierdzić, że pozwany pod danym adresem nie zamieszkuje. Wątpliwości natomiast budzi to, czy komornik ma obowiązek ustalić tym samym rzeczywisty adres zamieszkania pozwanego, czy tylko poinformować stronę o niemożności doręczenia pisma pod adresem przez nią wskazanym. Literalne brzmienie art. 139¹ § 2 k.p.c. zdaje się wskazywać na odpowiedź twierdzącą: „[...] albo zwraca pismo i wskazuje aktualny adres pozwanego lub dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie”. Z przepisu tego wynika zatem, że powód (za pośrednictwem komornika) ma – w sytuacji, w której nie może doręczyć pisma – ustalić aktualny adres pozwanego i razem z tym adresem zwrócić pismo lub pozyskać i przekazać dowód, że pozwany zamieszkuje pod wskazanym przez powoda adresem. Trzeba jednak zauważyć, że jest to norma merytoryczna, nakładająca określone obowiązki na powoda, a nie na komornika sądowego. Art. 3 ust. 4 pkt. 1 *u.k.s.* z kolei nie przyznaje komornikowi kompetencji do ustalenia adresu.

Zawarta w tym przepisie norma kompetencyjna ogranicza czynności komornika do osobistego doręczenia pisma pozwanemu albo stwierdzenia, że nie zamieszkuje on pod wskazanym adresem. Pomiędzy tymi normami nie zachodzi zatem kolizja, a nawet gdyby, to niemożliwe byłoby zastosowanie reguły *lex specialis derogat legi generali*, ponieważ nie są to normy tego samego rodzaju (S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 176). Z powyższego wynika, iż czynności komornika nie obejmują ustalenia rzeczywistego adresu pozwanego, ograniczając się jedynie do osobistego doręczenia mu pisma albo stwierdzenia, że pozwany nie zamieszkuje pod wskazanym adresem.

Każda odrębna czynność komornika generuje bowiem kolejne wydatki po stronie powoda, który nie ma pewności, ile finalnie zapłaci. Stąd należałoby postulować określenie jednej, sztywnej kwoty za dokonanie doręczenia przez komornika tak, by była ona uiszczana przez stronę tylko raz.

Praktyka doręczeń komorniczych wskazuje na istotne trudności związane tak z ich realizacją, jak i kosztami, jakie musi ponosić strona. Komornik nie ma dostępu do elektronicznej bazy numerów PESEL i przy ewentualnym ustaleniu adresu korzystać może jedynie z baz danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Urzędu Skarbowego. Procedura przedstawia się następująco:

- komornik udaje się pod adres, pod którym ma dokonać doręczenia, pobrawszy uprzednio opłatę stałą w wysokości 60 zł;
- jeśli nie uda mu się zrealizować doręczenia, zawiadamia o tym powoda;
- jeśli powód zdecyduje się na ustalenie adresu strony za pośrednictwem komornika, musi uiścić opłatę stałą, wynikającą z art. 41 ustawy o kosztach komorniczych (40 zł);
- komornik ustala miejsce doręczenia korespondencji przy pomocy ZUS-u lub Urzędu Skarbowego i udaje się pod wskazany adres;

- jeśli doręczenie się nie powiedzie, całą procedurę należy powtórzyć.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że jeżeli adres, pod który komornik ma doręczyć pismo, znajduje się poza miejscowością, w której znajduje się kancelaria komornicza, komornik zalicza koszty podróży do i z tej miejscowości do wydatków, za które płaci strona. A jeśli adres pod który komornik ma doręczyć pismo, znajduje się w miejscowości, w której znajduje się kancelaria komornicza, komornik pobiera zryczałtowane koszty przejazdu w granicach tej miejscowości (art. 6 pkt 4 ustawy z dnia 28 lutego 2018r. o kosztach komorniczych).

Obywatel zatem nie ma jednoznacznej informacji w przepisach jakie konkretnie koszty poniesie w związku z koniecznością doręczenia pisma przez komornika. Powoduje to zaistnienie niepewności w zakresie kosztów postępowania sądowego. Norma prawna powinna być tak skonstruowana, aby podsądny miał możliwość skalkulowania kosztów doręczeń jakie będzie zobowiązany ponieść, chociażby tymczasowo.

Wątpliwości związane z doręczeniem komorniczym oraz fakt, że brak jego realizacji prowadzić może do fakultatywnego zawieszenia postępowania (art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c.), każą poddać w wątpliwość celowość istnienia tej instytucji oraz prawa obywateli do sądów.

Zgodnie bowiem z treścią art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c: Sąd umarza postępowanie zawieszone z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6, jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania.

Zmiana nie niweluje przewlekłości postępowania, co – jak się zdaje - było głównym celem ustawodawcy, a ogranicza prawo do sądu w przypadku, gdy przepisy nie dają skutecznych narzędzi do wykonania obowiązku wynikającego z treści art. 139¹ § 2 k.p.c., tj. potwierdzenia doręczenia pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika, wskazania aktualnego adresu pozwanego lub dowodu, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie.

Budzi także liczne kontrowersje w przypadku nieuczciwego postępowania pozwanego czy też niesubordynacji procesowej.

Generuje również dodatkowe niemożliwe do przewidzenia koszty po stronie powoda, a w konsekwencji może ograniczać prawo obywatela do sądu.

Dlatego też uzasadnione jest postulowanie, by doprowadzić do jej uchylenia, tym bardziej, że k.p.c. zna instytucję kuratora doręczeń (art. 143 k.p.c.). Można by go zatem wyposażyć w kompetencje, przyznające mu prawo ustalenia prawidłowego adresu strony, bez jednoczesnej konieczności wstrzymywania postępowania. Zniwelowałoby to zarazem fikcję doręczeń oraz przewlekłość postępowania, jak i wychodziłoby naprzeciw postulatowi ustawodawcy.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z następującymi pytaniami:

1. Czy istnieją dane o skuteczności tzw. doręczeń komorniczych (wskazujące, czy wydłużają one postępowanie, czy też niwelują jego przewlekłość) i jeśli tak, to jakie są wnioski z przeprowadzenia takiej analizy w zakresie spełnienia postulatów sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości?
2. Czy ustalenie opłaty za doręczenie korespondencji w art. 41 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2018r. o kosztach komorniczych (Dz.U.2019.2363 t.j. z dnia 2019.12.06), w sytuacji kiedy strona ponosi przy wnoszeniu sprawy opłatę sądową na podstawie przepisów Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2019.785 t.j. z dnia 2019.04.26) nie jest w rzeczywistości podwójnym obciążeniem obywatela.
3. Czy obecnie przewidziane w przepisach k.p.c. narzędzia w zakresie ustalenia adresu pozwanego dają gwarancję sprawności postępowania, skutecznego dochodzenia swoich praw w sądzie i dostępu do sądu?
4. Czy rozważa się możliwość zastąpienia instytucji doręczeń komorniczych kuratorem do doręczeń i wyposażenia go w dodatkowe kompetencje, umożliwiające mu ustalenie rzeczywistego adresu strony?
5. Czy prowadzone są prace legislacyjne, których celem byłoby ustalenie jednej, sztywnej kwoty za doręczenie pisma przez komornika tak, aby odpowiadało to gwarancyjnej funkcji norm postępowania cywilnego w zakresie kosztów sądowych i prawa obywatela do sądu?

....

Posel na Sejm RP

IX kadencji